

Gazeta Lwowska.
z dodatkiem urzędowym
wychodzi codziennie o 3ciej
godzinie po południu, z wy-
jątkiem świąt uroczystych
i niedzieli.
Prenumerata wynosi
z przesyłką pocztową na rok
cały 16 złr., na kwartał
4 złr., na miesiąc 1 złr.
35 c. Miejscowa na rok 12 złr.
na kwartał 3 złr., na miesiąc
1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i arty-
kuły nadesłane od jednego
wiersza: pierwszy raz 6 c.,
drugi i trzeci po 5 c. Na-
leżyłość stepowa od każdej
inseraty 30 c.
Przesyłki (franco) od-
biera Administracja Gazety
Lwowskiej. Numer poje-
dynczy w Expedycyi Gazety
(Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacje wolne
od opłaty pocztowej.

Nr. 265.

Poniedziałek 21. Listopada 1870.

Rok wydania 60.

Część urzędowa.

J. Ex. minister spraw wewnętrznych w porozu-
mieniu z innymi ministeryami udzielił hr. Ludwikowi
Wodzickiemu, właśc. dóbr i posłowi sejmu ga-
licyjskiego, hr. Franciszkowi Mycielskiemu, wła-
ścicielowi dóbr, Edwardowi i Ludwikowi Jędrzo-
jowiczom, właścicielom dóbr i dr. Alojzemu Ry-
bickiemu, adwokatowi w Rzeszowie pozwolenie
na założenie towarzystwa akcyjnego z firmą: „Gali-
cyjskie akcyjne towarzystwo fabryczne (Galizische
Actien-Fabriks-Gesellschaft)“ z siedzibą w Rzeszo-
wie i potwierdził statuta tego towarzystwa.

Prezdyum lwowskiego c. k. wyższego sądu
krajowego mianowało: kancelistę borszczowskiego
sądu powiatowego Łucyana Bylezyńskiego kan-
celistą sanockiego sądu powiatowego, Józefa Dro-
gonia, kancelistę przydzielonego do stanisławow-
skiego sądu obwodowego, kancelistą urzędu powiato-
wego, Justyna Winnickiego, tudzież kancelistę
nadwórniańskiego sądu powiatowego Leona Bie-
rzyńskiego oficyalami przy c. k. sądzie krajow. m
we Lwowie a kancelistę c. k. sądu powiatowego w
Kutach Hipolita Suchborskiego oficyalem przy
c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie.

Część nieurzędowa.

Wyciąg z protokołów posiedzeń Wydziału krajowego

od 15. września do 30. października 1870.

Wskutek ogłoszenia konkursu na 3 katedry
przy lwowskiej akademii technicznej uchwalił Wy-
dział krajowy wezwać c. k. Namiestnictwo, ażeby
ogłoszono konkurs dodatkowy wymagający od kan-
dydatów znajomości języka polskiego i ażeby kan-
dydaci nieposiadający tego warunku przy nadaniu
posad uwzględnieni nie byli.

Wydział krajowy przyjął w zarząd sumę 6500
złr. w. a. jako kapitał zakładowy funduszu nauko-
wego Cieszewskiego i Zawadzkiego, oraz przesłał
c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia odnośny do-
kument fundacyjny.

Wydział krajowy przyjął do wiadomości utwo-
rzenie przez J. O. księcia Leona Sapiechę fundacji dla
dwu młodzieńców, którzy po ukończeniu nauk w
kraju, pragną w specjalnym zawodzie wykształcić
się za granicą i przesłał odnośny dokument funda-
cyjny c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia.

Na wezwanie c. k. prokuratorji o wystawienie
jej upoważnienia do prowadzenia egzekucji na rzecz
zaległości fundacji Skrzyńskiego, Wydział krajowy
odpowiedział, że niema prawa udzielać takiego u-
poważnienia.

Zarząd pomienionej fundacji i odpowiedzial-
ność za jej stan należy do c. k. Namiestnictwa a
Wydział krajowy dopiero po uregulowaniu stosun-
ków i stanu fundacji tej byłby w możności przyjąć
jej zarząd.

Na zapytanie c. k. sądu o opinię odpowiedział
Wydział krajowy, że zgadza się z wnioskiem Dy-
rekcji Zakładu Ossolińskich, ażeby z powodu nie-
możności wydzielania muzeum Lubomirskich ze zbio-
rów Ossolińskiego, rozgraniczyć oba zbiory w ten
sposób, iż przedmioty muzealne, monety, obrazy,
ryciny i t. p. mają stanowić muzeum Lubomirskiego
a książki, manuskrypta i autografy bibliotekę Osso-
lińskich. Według tego rozdziału mają być na przy-
szłość nowo nabywane zbiory przydzielane, oprócz
darów, któreby wyraźnie do muzeum lub biblioteki
ofiarowane zostały.

Wydział krajowy przedłużył na rok jeden u-
żywanie stypendyum następującym akademikom u-
kończonym, pod warunkiem złożenia ścisłych egza-
minów: pp. Tadeuszowi Bielańskiemu, Adamowi Ma-

jewskiemu, Janowi Buszekowi, Zygmuntoowi Rome-
rowi i Augustowi Łopuszańskiemu.

Wydział krajowy udzielił subwencji w kwocie
500 złr. p. Karolowi Regerowi na drugi rok pobytu
w szkole fachowej zagranicznej.

Za zgodą kuratorji fundacji Jana Towarnic-
kiego udzielił Wydział krajowy z dochodów pomie-
nionej fundacji 1000 złr. na budowę szkoły w Rze-
szowie.

Redakcyi czasopisma ludowego w języku ru-
skim p. t. „Hospodar“ udzielił Wydział krajowy
subwencji w kwocie 300 złr. w. a.

Towarzystwu ogrodniczo-sadownicemu udzielił
Wydział krajowy subwencji w kwocie 100 złr. na
urządzenie wystawy a 150 złr. na premia.

Wydział krajowy wydał certyfikaty szlachectwa
pp. Janowi Tychowskiemu i Franciszkowi Rychli-
ckiemu.

Wydział krajowy przyjął do wiadomości donie-
sienie c. k. Namiestnictwa o udzieleniu najw. sankcyi
uchwalonemu przez Wysoki Sejm statutowi dla mia-
sta Lwowa.

Wydział krajowy przyjął do wiadomości donie-
sienie c. k. Namiestnictwa, że projekt ustawy, roz-
ciągającej postanowienia patentu z 5. lipca 1853, o
wykupnie lub regulacji z urzędu, na pobory roślin
z cudzych gruntów stawowych i na pobory drzewa
z cudzych gruntów do uprawy leśnej nieprzeznacz-
nych, nie może być przedłożonym do najw. sankcyi
tak długo, dopóki nie zostaną rozciągnięte w dro-
dze ustawy państwowej przewidziane w §. 42 po-
wyższego patentu postanowienia, dotyczące wolności
od opłat stemplowych i bezpośrednich należytości
na mający się rozszerzyć zakres rozpraw wykupna i
regulacji, — w którym to względzie ze strony c. k.
Namiestnictwa poczyniono już odpowiednie zarzą-
dzenia.

Wydział krajowy uwzględnił następujące re-
kursy:

Naczelnika gminy Iluty połonieckiej Hrycia
Koroczkiwicza, zniżając nałożoną nań przez Wy-
dział powiatowy Kamionki strumiłowej karę 20 złr.
za nieprzedłożenie w należyłym terminie budżetu
gminnego na 5 złr.

Naczelnika gminy Kłodnicy przeciw orzeczeniu
Wydziału powiatowego w Stryju, którem rekurent
z tytułu zaniedbania obowiązku względem przestrze-
gania porządku i bezpieczeństwa w gminie przez
Wydział powiatowy skazanym został na karę 5 złr.,
ponieważ rozsądzenie tej sprawy należy do c. k.
sądów.

Obszaru dworskiego w Złotnikach przeciw roz-
porządzeniu Wydziału powiatowego w sprawie wła-
sności starego materiału z mostu. Wydział krajowy
orzekł, iż materiał ten zwrócony być powinien ob-
szarom dworskim o tyle, o ile przezeń dostarczo-
nym został.

Gminy Zawady przeciw orzeczeniu Wydziału
powiatowego Limanowskiego w sprawie drogowej
Wydziału krajowego orzekł: iż gmina pomieniona
nie może być pociągana do naprawy drogi w obrę-
bie gminy Łukawicy położonej.

Mieszkańcom gminy Malinówki przeciw uchwałę
rady gminnej i orzeczeniu Wydziału powiatowego
Brzozowskiego, skutkiem których od użytkowania
z lasu, jaki pomieniona gmina tytułem wykupna słu-
żebnictwa otrzymała, wykluczeni zostali chałupnicy i
zagrodnicy. Wydział krajowy polecił sporządzenie
nowej repartycyi.

P. Majera Eichhorna przeciw orzeczeniu Rady
gminnej w Szczawnicy i Wydziału powiatowego
w Nowym Sączu. — Wydział krajowy zniósł pomie-
nione orzeczenia, któremi odmówiono rekurentowi
pozwolenia do stawiania domu mieszkalnego i po-
lecił reasumpeję całej sprawy według udzielonych

wskazówek z powodu niezachowanych należycie
przepisów o policyi budowniczej.

Gminy Kulawy przeciw orzeczeniu Wydziału
powiatowego Żółkiewskiego, w sprawie naprawy
mostu na śluźie. — Wydział krajowy zniósł orze-
czenie pomienionego Wydziału i polecił, aby naj-
pierw zawezwano obszar dworski do naprawy śluźy,
poczem dopiero, w razie uznanej potrzeby, będzie
gmina obowiązana do naprawy mostu na śluźie sto-
jącego.

Wydział krajowy nie uwzględnił rekursów:

Naczelnika gminy Lubień przeciw zasądzeniu
go przez Wydział powiatowy Gródecki na karę 5 złr.
za zaniedbanie naprawy drogi.

Naczelnika gminy Siemiechowa Franciszka Kwika
przeciw zasądzeniu go przez Wydział powiatowy
Tarnowski na karę 20 złr. za nieprawne postępo-
wanie w policyi budowniczej.

Naczelnika gminy w Kropiwniku przeciw orze-
czeniu Wydziału powiatowego Drohobyckiego ska-
zującemu rekurenta za nieprzedłożenie budżetu na
karę 5 złr. w. a.

Naczelnika gminy Jadowniki, Marcina Grocholi
przeciw orzeczeniu Wydziału powiatowego w Brze-
sku, nakazującemu oddanie do kasy gminnej kwoty,
za procenta od obligacyi gminnej uzyskanej.

Gminy Malejowa przeciw orzeczeniu Wydziału
powiatowego, którem pomieniona gmina zobowiązana
została do naprawy drogi gminnej z Malejowa do
Wysoki wiodącej.

Obszaru dworskiego w Lipnem przeciw orze-
czeniu Wydziału powiatowego Drohobyckiego, ska-
zującemu pomieniony obszar na karę 20 złr. za nie-
dostarczanie materiału na budowę mostu.

Naczelnika gminy Wojków, skazanego przez
Wydział powiatowy Mielecki na karę 5 złr. za za-
niedbanie naprawy drogi.

Naczelnika gminy Jasień Jana Puzaka, skaza-
nego przez Wydział powiatowy Liski na karę 5 złr.
za nieczyszczenie rowów przy drodze lutowskiej.

Naczelnika gminy Strzyżowa, Wincentego Go-
goły, skazanego przez Wydział powiatowy Rzeszow-
ski na karę 5 złr. na nienaprawianie drogi.

P. Franciszka Zbyszewskiego przeciw orzecz-
niu Wydziału powiatowego Rzeszowskiego w spra-
wie budowy mostu między Kjelmarową a Tyczynem.

PP. Jana i Zofii Plutów przeciw orzeczeniu
Wydziału powiatowego Myślenickiego w sprawie roz-
zebrania domu grożącego upadkiem.

Księcia Stanisława Jabłonowskiego, przeciw or-
zeczeniu rady miejskiej Krakowskiej, którem odmó-
wiono rekurentowi pozwolenia policyjnego do przed-
sięwzięcia częściowej naprawy dachu na realności
l. 74 przy ulicy Wesołej w Krakowie.

Gminy Łomnicy przeciw orzeczeniu Wydziału
powiatowego Nowo-Sądeckiego, którem wezwano
gminę do dopełnienia obowiązku otworzenia szkoły
i nałożono karę na naczelnika gminy za niedopeł-
nienie tego polecenia.

(Dokończenie nastąpi.)

Lwów, 21. listopada.

„Warrens Correspondenz“ pisze: „I w dzisiej-
szym okresie jeszcze myśleć nie można w Austrii
o istnieniu takiego ministerstwa, któreby w obu iz-
bach Rady państwa nie natrafiło na silną i stanow-
czą opozycję. Dla nikogo więc nie były niespod-
zianką wycieczki, z którymi wystąpiono w izbie
panów przy dyskusji adresowej przeciw minister-
stwu hr. Potockiego. Małą mamy nadzieję, ażeby
w przeciągu pięciolecia dał się utworzyć taki gabi-
net, któryby w pełnej Radzie państwa nie spotkał
się z gwałtowną opozycją. Przy niniejszej dyskusji
sposstrzegamy ten pocieszający objaw, że duch stron-
niczy nie wytworzył ślepej namiętności i że wybitni
mężowie z należnym uznaniem mówili o niektórych

aktach ministerstwa, które istotnie zasługują na to, by stanowiły epokę. Baron Lichtenfels, który nazywa się stanowczym przeciwnikiem dzisiejszego ministerstwa, mimo to przyznał zupełną słuszność niektórym ważnym aktom rządowym. Bardzo pociesającym objawem jest mianowicie ten fakt, że inny znakomity mowca, który ma wielki wpływ w swoim stronnictwie, wśród oklasków izby oddał należny hołd szlachetnemu i patriotycznemu charakterowi prezydenta rady ministrów. Właśnie wśród takiego wzburzenia stronnicych dążności najwięcej zajmuje to najzupełniejsze uznanie prawych myśli i otwartych zamiarów kierującego męża stanu wypowiedziane przez jego przeciwników. Pozytywną myślą, którą hr. Potocki przy objęciu teki wypowiedział, był właśnie ów fakt, że żadne stronnictwo nie ma dość siły, ażeby objąć mogło ster rządu z nadzieją na dłuższą egzystencję. Z najszerzą chęcią dążył J. Ex. prezydent rady ministrów do połączenia ze sobą austriackich mężów stanu różnych narodowości i różnych odcieni stronnicych, gdyż od tego zawisło powstanie silnego rządu. Mamy szczerze przeświadczenie, iż tę myśl przewodnią hr. Potockiego uznać musi każdy mąż stanu, który zamierza ze skutkiem wytworzyć niewzruszone podwaliny dla parlamentarnego rządu w Austrii.

Wiedeń. „Wien. Abdst.“ pisze: „Wspominając niedawno, iż obiegają pogłoski o rzekomych przygotowaniach wojennych, zaleciliśmy organom dziennikarstwa ostrożność w powtarzaniu podobnych wiadomości. Wydało się nam rzeczą niepodobną, by przestroga powyższą uważano za co innego, jak zaprzeczenie wieści o wojennych przygotowaniach. Ponieważ jednakże mimo to powstała wątpliwość, pospieszamy z oświadczeniem, iż owe przygotowania wojenne opierają się na pogłoskach a nie na rzeczywistości.“

Trzecie posiedzenie izby wyższej Rady państwa odbyło się 17. b. m. Na tem posiedzeniu przewodniczył zastępca prezydenta hr. Wrba.

Na ławie ministrów zasiedli J. Ex.: hr. Potocki, hr. Taaffe, Tschabuschnigg i hr. Petrino.

Izba przystąpiła do specjalnej dyskusji nad adresem. Ustęp pierwszy i drugi adresu przyjęto bez dyskusji. Przy dalszych ustępach zabierali głos hr. Falkenhayn, książę Auersperg, Schmerling, minister hr. Petrino, hr. Taaffe i Tschabuschnigg, hr. Rechberg, radca dworu Unger, dr. Neumann, hr. Hartig, ks. Jabłonowski a wreszcie sprawozdawca hr. Antoni Auersperg.

Hr. Felkenhayn postawił do ustępu trzeciego poprawkę żądającą zaniechania centralizacyjnych tendencji, któreby umożliwiły zawarcie ugody z narodowościami.

Książę Karlos Auersperg krytykując ostro postępowanie rządu przy wyborach z grupy czeskich właścicieli większych posiadłości sprzeciwiał się poprawce hr. Falkenhayn, której przyjęcie byłoby zdaniem mowy abdykacyjną z dotychczasowej polityki izby wyższej. W podobnym duchu przemawiali radca dworu Unger i Schmerling.

Przy dyskusji nad ustępami 3 — 10 zabierali głos ministrowie baron Petrino, Tschabuschnigg i hr. Taaffe usprawiedliwiając rząd z zarzutów zrobionych przez mowców większości izby. Mianowicie usprawiedliwiał baron Petrino rozwiązanie Rady państwa, w czem mowcy z większości upatrywali naruszenie konstytucji. Hr. Taaffe wykazywał, że rząd rozwiązując sejm czeski, toż samo wcale nie naruszył konstytucji.

Minister sprawiedliwości Tschabuschnigg przemawiał przeciw ustępowi siódmemu w którym izba wyraża obawę, by w monarchii nie zapanowała anarchia. Mowca wykazywał płonność tej obawy i zrobił uwagę, że anarchię identyfikowali mowcy większości ze swobodami konstytucji.

Hr. Rechberg oświadczył, że centralizacja powinna się już raz ograniczyć tylko na najważniejsze sprawy rządu.

Po przemówieniu sprawozdawcy komisji hr. Antoniego Auersperga przyjęto en bloc wszystkie ustępy adresu, który zaraz potem w trzecim czytaniu uchwalony został wszystkimi głosami przeciw 10.

Przeciw adresowi głosowali książęta: Lippe, Schwarzenberg, Jabłonowski i Sapieha i hrabiowie: J. Ex. prezydent rady ministrów, minister spraw wewnętrznych Taaffe, Falkenhayn i Rechberg.

Na wniosek hr. Antoniego Auersperga izba

upoważniła prezydium do złożenia adresu u stóp tronu.

— Dziewiąte posiedzenie izby deputowanych Rady państwa odbyło się 17. b. m.

Dep. Klier motywował swój wniosek żądający odroczenia delegacji dotąd, dopóki adres nie zostanie przyjęty. Mowca oświadczył, iż jego wniosek dąży do usunięcia kolizji obowiązków. Mowca wniósł w końcu, ażeby wniosek jego odesłano do komisji adresowej, która w 24 godzinach bez drukowania ma zdać z niego sprawę. Izba przyjęła ten wniosek.

Komisja zdała potem sprawę z wyborów czeskich w grupie miast i gmin wiejskich. Wszystkie wybory uznała izba bez dyskusji ważnemi.

Nastąpiły potem wybory członków komisji szkolnej. Wybrani zostali deputowani: dr. Glaser, dr. Schaub, dr. Dienstl, Gironcoli, Halter, Lipp, dr. Rechbauer, dr. Czerkawski, Czedik, Fux, Sawczyński, Piotrowski, Schneider, Sturm i Colombani.

Na tem skończyło się posiedzenie.

Berlin. „Staatsanzeiger“ ogłasza następujący raport:

Z kwater głównych w Wersalu, 10. listopada.

W skutek dowolnych interpretacji, jakim konwencja genewska u francuskiej mianowicie ludności w nadzwyczaj licznych uległa przypadkach, widział się król Wilhelm zniewolonym wydać niektóre postanowienia, redukujące przyjęcie krzyża czerwono-białego na następujące normy prawne. Korzyści konwencji genewskiej mogą w obrębie armii niemieckich stać się odtąd udziałem tych tylko osób, które zaopatrzone są w odznakę, noszącą stempel władz, którym poręczoną została pieczę nad dobrowolną służbą u chorych. Władzami temi są: książę na Pszczyńcu jako komisarz i inspektor wojskowy dobrowolnego pielęgnowania chorych w armii; dalej król. bawarska komisja wojenna i król. wartymskie stowarzyszenie pomocy. Legitymacja tylko, udzielona przez władze te uprawnia do noszenia białej przepaski z czerwonym krzyżem. Każda inna odznaka i czerwono-biały krzyż, który bywa noszony na nakryciu głowy (pospolity zwyczaj Francuzów) jest niedozwolony. W owych częściach zajętego kraju gdzie komunikacja publiczności z powodów wojskowych jest zakazana, nie daje i prawu odpowiednia odznaka konwencji nikomu prawa do wolnej komunikacji, jeżeli okazać nie może specjalnego rozkazu do celu swej podróży. Tak samo potrzebują członkowie dobrowolnego pielęgnowania chorych do jazdy na kolejach i do rekwizycji furmanek prócz zwykłej legitymacji osobnego jeszcze piśmiennego pozwolenia, które przez właściwe władze lub ich zastępców w pojedynczych departamentach wystawione być musi. Przy każdej komisji etapowej armii niemieckiej znajduje się delegowany towarzystwa międzynarodowego, który tam gdzieby powstać miały wątpliwości co do stosunku pomiędzy członkami dobrowolnych stowarzyszeń a władzami wojskowymi, jako rozjemca ma fungować. Władzom wojskowym nakazuje się prócz tego, aby bacznie swe oko zwracały na te mianowicie indywidua, które nie należą do narodu niemieckiego i aby takowe, jeżeli czerwono-biały krzyż noszą bez prawnego uprawnienia, natychmiast jako podejrzane uwięzić kazały.

Podpisane przez szefa wielkiego sztabu jeneralnego hr. Moltke obwieszczenie podaje królewskie te postanowienia dziś przez oddrukowanie w wychodzącym tu „Moniteur officiel“ do wiadomości mieszkańców w departamencie Seine i Oise.

— Od zajęcia Orleanu przez jenerała Aurelles de Palladine nie zaszło nic ważniejszego na teatrze wojny. W każdej chwili jednakże spodziewać się można ztamtąd wiadomości o jakimś znaczniejszym starciu. Widać to z listu, który „National Ztg.“ otrzymała 13. b. m. z Wersalu. List ten tak opiewa:

„Życzę tu sobie uporać się z zachodnią armią francuską jednym dobrze obmyślonym i z góry ułożonym zamachem. W tym celu otrzymał jenerał Wittich polecenie, by z 22. pruską dywizją piechoty posunął się z Chartres w głąb Francji. Równocześnie posuwają się ku Orleanowi wielki książę Meklemburgski z 17. dywizją piechoty i trzema dywizjami kawalerii przez Chevreuse a z innej strony zdąża ku Orleanowi książę Fryderyk Karol z trzema korpusami armii, która Metz obsadzała.

— Jak wiadomo zostawił jenerał Tann uchodząc pospiesznie z Orleanu tysiąc chorych i rannych żołnierzy w szpitalach tego miasta. Opuszczając Orlean oświadczył jenerał Tann radzie miejskiej, iż

robi miasto odpowiedzialnem za wszelką krzywdę, którąby tych chorych żołnierzy spotkała. Przy tem zagroził jenerał Tann, że za wszelkie przekroczenie pod tym względem miasto zostałoby ostro ukarane przy powtórnej jego zajęciu przez Prusaków.

Paryż. „Moniteur“ ogłasza dekret rozporządzający założenie obozu do ćwiczeń wojskowych dla połączenia niezwłocznego gwardii ruchomych obecnie po „depots“ się znajdujących, jako też uruchomionych gwardii narodowych i oddziałów ochotniczych w departamentach Haute Garonne, Tarn et Garonne, Hautes Pyrenées, Arriège, Aude i Tarn.

— Donoszą z Toulouse, że obwieszczenie tamtejszego komisarza rzeczypospolitej przepisuje, żeby tych urzędników, którzy byli członkami komisji mięszanych, ustanowionych po zamachu stanu, uznać za niegodnych piastowania nadal urzędów sądowiczych. W skutek tego złożono z urzędu wbrew rozporządzeniom prawa o nieodwołalności urzędników sądowych pana Degrand, prdydenta trybunału w Toulouse. „Union liberale“ donosi z Cherbourga, że statek „Vigilant“ przybył z Londynu z wielkimi zapasami broni i amunicji; dodaje, że to już trzecia taka przesyłka w przeciągu 12 dni.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Kradzież. Na wiosnę b. r. uciekła z zakładu karnego dla kobiet pod św. Magdaleną we Lwowie Barbara Woźna, skazana na więzienie sześciolatnie wraz ze słynną Onyszkiewiczową, którą schwytał niedawno komisarz p. Meidinger w Krakowie i aresztował za otrucie i rabunek, popełniony w Żółtkwi na woźnym sądowym. Na dniu 17. sierpnia wstąpiła Woźna pod nazwiskiem Karoliny Kulczyckiej do służby w fabryce zapalek na Zielonem, lecz zaraz dnia następnego zabrawszy srebro stołowe, pulares i inne rzeczy wartości 120 złr., zniknęła. Kilka dni później przyszła Woźna do pewnego szynku we Lwowie i chciała podać prośbę do Wiednia o ulaskawienie, lecz została przytrzymaana, i przyznała się do kradzieży. Część rzeczy skradzionych sprzedała nieznanym żydówkom, część zaś wartości 34 złr. jeszcze u niej znaleziono.

Barbara Woźna z Wielkiego Lubienia pod Gródkiem, 32 l., stana wolnego, obrz. rz. kat., już 6 razy za kradzież karana (przepędziła już lat 12 $\frac{1}{2}$ w więzieniu, nie licząc do tego i aresztu śledczego) została dnia 17. b. m. skazana na 7 lat (wniosek 10 l.) ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu i przyjęła wyrok. (Przewod. radca sądowy p. Petuł, oskarzyciel podprokurator p. Sawczyński, obrońca p. adw. dr. Sermak.)

Krzywoprzysięstwo. Jan Hrynca, właścianin z Zboisk pod Lwowem, 43 lat, ojciec 4 dzieci, gr. kat. i jego małżonka Warwara, 33 lat, przysięgali fałszywie w sprawie wekslowej i zostali za to dnia 8. bm. skazani na karę 14 i 8 dni ciężkiego więzienia z postem (wniosek 6 i 4 tygodni) przewodniczący radca sądowy p. Petuł, oskarzyciel podprok. p. Sawczyński).

Skaleczenie. Wasyl Matwijów także Kantor zwany, właściciel realności w Wiązowej, 37 lat, gr. kat., już za kradzież karany, odwiedził swego sąsiada i przyjaciela Józefa Mazurkiewicza, który wódka go poczęstował. Gdy stę obaj upili przyszło do bójk. Mazurkiewicz chciał Matwijowa wyrzucić z chaty, przy czem tenże ukaślił go w palec i w twarz podrapał. Matwijów został za to dnia 13. bm. skazany na 6 miesięcy ciężkiego więzienia z 2-razowym postem w każdym tygodniu. Skazany zapowiedział rekurs. (Przewodn. radca sąd. p. Petuł, oskarz. podprok. p. Sawczyński).

(Spis osób zmarłych we Lwowie od 1. do 15. listopada. 1. Franciszek Mitis, pens. radca gub., 78 l., ze starości. 2. Jan Mossing, pens. radca wyż. sądu, 70 l., na zapalenie pęcherza. 3. Józef Slezjński, kancelista mag., 52 l., na wycieńczenie sił. 4. Sylwester Stapf, oficyał pocz., 49 l., na gruźlicę. 5. Seweryna Stotwińska, prywatna, 47 l., na zagorzenie. 6. Marya Chłapowska, zakonica, 35 l., na puchlinę. 7. Babiana Brakfil, wdowa po majorze, 62 l., na wysilenie. 8. Bartłomiej Saganowski, z ubogiego domu, 87 l., ze starości. 9. Fryderyk Albrecht, syn nadporucz., 3 l., na dławicę. 10. Eugenia Moszyńska, dz. Dr. praw, 2 l., na zapalenie płuc. 11. Emilia Siwak, dz. strażnika, 5 l., na suchoty. 12. Jan Czernyński, dz. komisarza, 4 m., na zapalenie płuc. 13. Michał Pieniądz, muraż, 17 l., na suchoty. 14. Leopold Harezyński, wyr., 44 l., na suchoty. 15. Julia Budiak, wyr., 28 l., na suchoty. 16. Anastazy Nieboga, wyr., 50 l., na suchoty. 17. Tekla Rymak, wyr., 65 l., na suchoty. 18. Filomena Kruszaniecka, wyr., 22 l., na suchoty. 19. Łukasz Hawryszczyżyn, wyr., 62 l., na suchoty. 20. Marya Gołab, wyr., 57 l., na suchoty. 21. Józef Belawenko, wyr., 50 l., na suchoty. 22. Józefa Ekert, wyr., 21 l., na suchoty. 23. Franciszek Dunajowski, wyr., 21 l., na suchoty. 24. Anna Paryżak, wyr., 50 l., na suchoty. 25. Hipolit Dziubakiewicz, inwalid, 27 l., na suchoty. 26. Daniel Michaluk, woźny, 67 l., na suchoty. 27. Jakób Masełko, wyr., 74 l., na suchoty. 28. Ludwika Mrozowska, wyr., 18 l., na durzycę. 29. Grzegorz Iwaś, wyr., 47 l., na zapalenie płuc. 30. Katarzyna Kusnicorek, wyr., 24 l., na zapalenie płuc. (C. d. n.)

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu październiku:

Table with columns for months (Brady, Sokołowska, Łopatyń, Toporów, Podkaniach) and rows for various goods like wheat, rye, and flour.

Ostatnia poczta.

W sobotę już po wyjściu gazety otrzymaliśmy następujące telegramy: Wiedeń, 19. listopada. Wiedeńskie dzienniki poranne...

Chersy pod Dreux. Stoczono tam zaciętą trzechgodzinną walkę. Pod Rocroy stoczyło 400 gwardzistów ruchomych...

(Telegramy „Czasu“.)

Wiedeń, 19. listopada. Na dzisiejszym posiedzeniu izby deputowanych Rady państwa, rozpoczęły się rozprawy nad adresem. Grocholski oświadczył w imieniu Polaków...

London. Następująca jest treść odpowiedzi angielskiej lorda Granville z d. 10. b. m. na okólnik Gorczakowa z d. 30. października: Powtórzywszy w streszczeniu okólnik rosyjski, lord Granville mówi: Rosya prosi...

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. listopada. Hotel George: PP. Hr. Starzyński J., z Słowicy. — Augustynowicz B., z Oszezańca.

Hotel europejski: Hr. Olizar W., z Drohomysła. — Bogdański W., z Uścia. — Krajewski A., z Dubia. — Wężyk-Rudziński W., z Polski. — Winnicki L., z Lisaka. — Wojtkowski A., z Zwiniaczki.

Dnia 20. listopada. Hotel europejski: PP. Br. Hakie K., c. k. major, z Sniatyna. — Łukasiewicz D., z Otynia. — Zarudzki T., z Oleska.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. listopada. PP: Br. Błazowski K., do Jazłowic. — Meier K. i Kopopacki L., c. k. nadporuczn., do Wielkiego Waradynu. — Czermiński J., do Czeremuszna. — Chmielowski J., do Podolskiego Kamieńca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. i 20. listopada 1870.

Meteorological table with columns for time (7. god. zrana, 8. god. po poł., 9. god. wiecz.), barometer, temperature, wind direction, and atmospheric pressure.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Table with columns for effects (Efekta), purchase/sale (Ukuteczn. / sprzedaje / Kup. / precyzyjny), and exchange rate (Kurs ostatni).

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. listopada 1870.

a. Dług publiczny. (Za 100 zł.) A. Państwa. pien. towar.

Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5% 65.40 65.70 do kwietnia do października po 5%

Table listing various financial instruments and their prices, including bonds, banknotes, and exchange rates for different currencies.

Table listing exchange rates for various cities and currencies, including Amsterdam, Augsburg, Berlin, Frankfurt, Hamburg, London, and Paris.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 19. listopada.

Table showing telegraphic exchange rates for various locations like London, Paris, and Vienna.

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2669) E d y k t. (3) Nr. 56870. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie czyni niniejszem niewiadomym z życia i miejsca pobytu Janowi Krzyżanowskiemu i Paulinie Krzyżanowskiej wiadomem, że Berla Wołosker przeciw niemu na dniu 6go listopada 1870 do l. 56870 prosi o nakaz zapłaty względem sumy 93 złr. z p. n. wniosła. Z tego powodu ustanowiono dla Jana i Pauliny Krzyżanowskich kuratora w osobie p. adwokata Dr. Semilskiego z zastępstwem p. adwokata Dr. Rechena, któremu się też dotyczący

nakaz zapłaty doręcza. Upomina się zatem pozwanych, ażeby się albo wcześniej sami do sądu zgłosili, albo też ustanowionemu kuratorowi lub innemu obrać się mającemu rzecznikowi środki swe obronne udzieliłi, gdyż inaczej wszelkie następstwa sami sobie przypiszą. Lwów, dnia 7. listopada 1870. (2719) E d y k t. (3) Nr. 51124. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia edyktem niniejszym, że dla niewiadomej z miejsca pobytu Doroty Lay, w skutek podania

wniesionego na dniu 13. grudnia 1868 do l. 65701 przez Justynę z Borowskich Benoe o zainstalowanie tejże za właścicielkę części sum, w stanie biernym dóbr Zdonia na rzecz Doroty Lay ciężących, ustanowionym został kurator p. adwokat Dr. Pomianowski, a zastępcą tegoż p. adwokat Dr. Nurkowski, i że ustanowionemu kuratorowi uchwała sądu tutejszego z dnia 24. grudnia 1868 do l. 65701 została doręczona. Z c. k. sądu krajowego. Lwów, dnia 30. października 1869.

